



Dawid Tarasiewicz nowym dyrektorem ławskiego Gospodarstwa Rybackiego. Zapowiada „ukłon w stronę wędkarzy”

data aktualizacji: 2019.11.20



Ichtiolog i wieloletni pracownik ławskiego Gospodarstwa Rybackiego Dawid Tarasiewicz został wczoraj wybrany na nowego dyrektora tego przedsiębiorstwa. Jak komentuje dla portalu infoilawa.pl nowy szef GRYB-u, chciałby podjęcia dialogu i lepszej współpracy ze środowiskiem wędkarzy. Już zapowiada pierwszy ukłon w ich stronę.

Decyzję o zmianie w kierownictwie ławskiego Gospodarstwa Rybackiego wspólnicy spółki podjęli wczoraj - 19 listopada. Dzisiaj wybrany na stanowisko dyrektora Dawid Tarasiewicz przejął już obowiązki szefa gospodarstwa, które dotychczas wykonywał odwołany wczoraj Andrzej Dmuchowski. Dawid Tarasiewicz został powołany na stanowisko dyrektora na czas nieokreślony.

Spółka nie ujawnia dokładnych przyczyn dokonania tej kluczowej zmiany personalnej, jednak stoi na stanowisku, iż nie przyczynił się do niej głośny reportaż "Magazynu śledczego Anity Gargas", w którym to ławski GRYB nie został pokazany w najlepszym świetle. Złożyły się na to różne inne okoliczności - słyszymy w siedzibie gospodarstwa mieszczącej się na ulicy Sienkiewicza.

Nowy dyrektor zna Gospodarstwo Rybackie od podszewki - pracuje tutaj od września 2012 roku.

- Najpierw podjąłem pracę na stanowisku młodszego ichtiologa, później - ichtiologa - mówi Dawid Tarasiewicz. - W międzyczasie powierzono mi też obowiązki prokurenta - dodaje absolwent Ochrony Środowiska i Rybactwa na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, który zawodowego bakcyła połknął za sprawą dziadka Jerzego Bobrowskiego - również ichtiologa w iławskim GRYB-ie. **- Dziadek od dzieciństwa zabierał mnie na stawy i jeziora, to on zaszczepił we mnie pasję do rybactwa -** wspomina Tarasiewicz.

Jak nowy dyrektor będzie zarządzał przedsiębiorstwem?

- Jesteśmy gospodarstwem rybacko-wędkarskim i nasza kluczowa działalność się nie zmieni. Będziemy nadal prowadzić odłowy, także na Jezioraku. Staramy się w ten sposób zaspokoić zapotrzebowanie na świeżą rybę, a jest ono spore, zarówno wśród mieszkańców, jak i turystów. Przecież nie wszyscy sami wędkują, a wiele osób lubi na swoim stole rybę - mówi Dawid Tarasiewicz. **- Prowadząc odłowy, zapewniamy też miejsca pracy: rybakom oraz w przetwórstwie. Nie każdy pamięta o tym, że Gospodarstwo Rybackie to też zakład pracy. Obecnie zatrudniamy 26 osób.**

A co z wędkarzami?

- Chcemy wyjść im naprzeciw - zapewnia Dawid Tarasiewicz. **- Pojawił się pomysł, by już w przyszłym roku wyłączyć z odłowów kolejny po Małym Jezioraku wybrany akwen i udostępnić go tylko wędkarzom. Chcielibyśmy, by był to ukłon w ich stronę. Szczegóły jeszcze ustalamy i udostępnimy je wszystkim zainteresowanym, gdy tylko będą znane. Niewykluczone, że takie wyłączenie obejmie w każdym roku inne jezioro -** dodaje nowy dyrektor.

Dawid Tarasiewicz zapewnia też wędkarzy, że w przyszłym roku nie będzie żadnych podwyżek zezwoleń wędkarskich.

- Ponadto wiemy, że część wędkarzy, na przykład emerytów, dysponuje ograniczonym budżetem. To z myślą o takich osobach wprowadziliśmy jakiś czas temu zezwolenia na wybrane łowiska miejskie (Mały Jeziorak, Pompownię i rzekę Iławkę) w cenie 100 zł za cały sezon. Myślę, że to niewielka kwota, a takie zezwolenie pozwala się cieszyć wędkarską pasją - mówi nowy szef GRYB-u i na koniec podkreśla: **Jesteśmy otwarci na rozmowę, dialog, współpracę.**

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59420-dawid-tarasiewicz-nowym-dyrektorem-ilawskiego-gospodarstwa-rybackiego-o-zapowiada-uklon-w-strone-wedkarzy>